

W kierunku większego społecznego zaangażowania przedsiębiorców?

Wiele wskazuje na to, że już wkrótce szerszemu gronu odbiorców przedstawiony zostanie główny rezultat dotychczasowej pracy grupy prawnej powołanego w grudniu 2008 r. przez Prezesa Rady Ministrów Zespołu do spraw Rozwiązań Systemowych w Zakresie Ekonomii Społecznej. Chodzi o przygotowaną przez tę grupę roboczą wersję projektu ustawy o przedsiębiorczości społecznej i przedsiębiorstwie społecznym. Na przestrzeni ostatniego miesiąca tekst projektu został poddany dwukrotnie dyskusji z przedstawicielami środowisk, do których odnoszą się proponowane regulacje. 18 października br. odpowiadający za pracę nad projektem zespół ekspertów zorganizował poświęcony mu warsztat podczas odbywających się w Poznaniu VI Ogólnopolskich Targów Ekonomii Społecznej. Około dwóch tygodni później, 3 listopada, analogiczne spotkanie o charakterze seminaryjnym zostało zorganizowane w Warszawie przez Instytut Spraw Publicznych. O ile uczestnikami pierwszego ze spotkań byli w zdecydowanej większości przedstawiciele szeroko pojętego sektora pozarządowego (w tym jednostek ekonomii społecznej), środowisk uniwersyteckich oraz administracji centralnej i samorządowej, to na drugim podjęto debatę nad pomysłem z przedstawicielami organizacji reprezentujących przedsiębiorców. W trakcie seminarium swoje opinie na temat projektu zaprezentowali przedstawiciele Związku Rzemiosła Polskiego i PKPP Lewiatan.

Sama treść poszczególnych zapisów omawianej ustawy została już obszernie zaprezentowana w innym miejscu (zob. tekst Anny Sienickiej w kwartalniku „Trzeci sektor”, nr 21/2010). Z uwagi na fakt, że znajdujemy się obecnie tuż przed uruchomieniem szerszych konsultacji społecznych nad proponowaną ustawą, jak deklarują jej autorzy, warto wskazać najważniejsze założenia, jakie przyjęto w omawianej regulacji. W niniejszym tekście zostaną one przedstawione obok opisu sposobu recepcji projektu przez przedstawicieli konsultowanych grup społecznych.

Z zapisów projektu ustawy, jak i deklaracji członków pracującej nad nim grupy, wynika, że zaniechali oni tworzenia kompleksowego dokumentu prawnego, który by porządkował i ujednotocił wszystkie dotychczas funkcjonujące w Polsce rozwiązania dotyczące gospodarki społecznej. Zamiast tego przygotowali propozycję nowej ustawy, odnoszącej się do słabo zagospodarowanego ich zadaniem jeszcze nad Wisłą wycinka działalności społecznej, która może być prowadzona przez podmioty pracujące dla osiągnięcia zysku. Ustawa, w tak określonych ramach poświęcona przedsiębiorczości społecznej (obecna wersja projektu nie zawiera wyraźnej definicji pojęcia), nie wprowadza jednak nowego podmiotu prawnego w postaci przedsiębiorstw zajmujących się także działalnością społeczną (poza wypracowywaniem zysku). W zamian, autorzy proponują utworzenie pewnej „nakładki” na już istniejące podmioty w postaci statusu przedsiębiorstwa społecznego. Miałyby zostać do niego uprawnione podmioty prowadzące działalność gospodarczą (przedsiębiorcy) po spełnieniu określonych

warunków, przewidzianych ustawą. Tak rozumiany status można porównać do przyznawanego organizacjom pozarządowym miana „organizacji pożytku publicznego”. Na marginesie warto wspomnieć, iż w omawianym projekcie ustawy zastosowano również wiele z rozwiązań dotyczących OPP. Dotyczy to m.in. procedur przyznawania miana „społecznego” poszczególnym przedsiębiorstwom, do których ma należeć umieszczanie odpowiedniej informacji w KRS, po decyzji wydanej w tej sprawie przez sąd. Aby mogło do tego w ogóle dojść przedsiębiorca musi jednak wykazać się prowadzeniem działalności odpowiadającej potrzebom społeczności, w której jest aktywny. Wymóg ten może spełniać na dwa sposoby - poprzez prowadzenie konkretnych działań na rzecz zaspokajania potrzeb lokalnej społeczności albo zatrudniając ustaloną procentowo liczbę osób będących klientami opieki społecznej (zakres znaczeniowy obydwu kryteriów wymaga jeszcze zdecydowanego doprecyzowania).

Największe kontrowersje w trakcie dyskusji wzbudził zakres uprawnień, które w zamian za spełnianie powyższych zadań społecznych miałyby przysługiwać przedsiębiorcy. Chodzi przede wszystkim o zwolnienia podatkowe i potencjalne preferencje w udzielaniu zamówień publicznych. Przedstawiciele podmiotów ekonomii społecznej oraz organizacji pozarządowych wskazywali, że w projekcie przewidziano nikłe korzyści dla podmiotu, który dążąc ciągle do osiągnięcia statusu będzie musiał znacząco ograniczyć swobodę swojej działalności. Do tego może się bowiem sprowadzać przewidziana w projekcie konieczność przeznaczania części zysków na rzecz potrzeb lokalnej społeczności, czy oddania pewnych kompetencji nowemu organowi o charakterze konsultacyjnym, itd. W zamian, przedsiębiorca otrzymuje przywileje, do których dostęp może być ograniczony (tam, gdzie w projekcie jest mowa o zwolnieniu od podatku od nieruchomości, zauważyć wypada, że większość podmiotów społecznych, które mogą być zainteresowane statusem przedsiębiorstwa społecznego takowych nie posiada) albo już teraz jest otwarty (w przypadku zwolnienia z podatku VAT organizacji pozarządowych). Członkowie grupy dyskutującej w Poznaniu postulowali w rezultacie, aby ewentualne przywileje zwiększyć, stwarzając w ten sposób skuteczniejszą zachętę do podejmowania rodzajów działalności przewidzianych projektowaną ustawą. Nawet jednak oni zwracali uwagę, że może być to w sprzeczności z obowiązującymi na terenie Unii Europejskiej zasadami dotyczącymi tzw. pomocy publicznej dla podmiotów gospodarczych mających konkurować na wolnym rynku.

Przedstawiciele organizacji pracodawców, nie kwestionując konieczności uregulowania sfery przedsiębiorczości społecznej, mieli także liczne uwagi do projektu ustawy. Wyraźnie broniąc interesów reprezentowanego środowiska oraz reguł wolnego rynku wskazywali rzecz wręcz odwrotną, mówiąc, że tych przywilejów w projekcie wprowadzono już zbyt wiele. Ich zdaniem, może to stać w sprzeczności z regułami unijnymi oraz być nie do przyjęcia przez polskie Ministerstwo Finansów. Przydatna byłaby na pewno w tym kontekście ocena skutków ekonomicznych działania takiej ustawy. W obronie swobody wolnej konkurencji przed nadmiernym uprzywilejowaniem pozycji niektórych przedsiębiorców w jednej z przedstawionych opinii posunięto się nawet do zakwestionowania zasadności przyjmowania nowych

rozwiązań w formie takiej odrębnej ustawy. Zaproponowano by zastanowić się jeszcze nad możliwością dokonania odpowiednich nowelizacji w już istniejących regulacjach prawnych.

Kontrowersje wzbudził także przewidziany ustawą postulat powołania nowego podmiotu o charakterze reprezentacyjno - kontrolnym w postaci Izby Przedsiębiorstw Społecznych. Do niej miałyby również należeć rozdysponowywanie między swoich członków środków pochodzących z 1% podatku CIT, jaki poszczególni przedsiębiorcy mogliby odprowadzać na rzecz tych spośród nich, którzy mają status społecznych. To kolejna z cech upodobniających nowe rozwiązania do tych już funkcjonujących w odniesieniu do OPP. Do ich zastosowania mogłoby oczywiście dojść tylko pod warunkiem zgody ze strony Ministerstwa Finansów na takie uszczuplenie środków wpływających do skarbu państwa. Zdaniem przedstawicieli przedsiębiorców, jej uzyskanie będzie jednak bardzo trudne. Ze szczegółowymi opiniami obu organizacji pracodawców można zapoznać się na stronie: www.ekonomiaspoleczna.pl.

Obecność tak gruntowanych rozbieżności pomiędzy różnymi środowiskami w ocenie przedstawianej ustawy uwypukla tylko różnicę w filozofii organizowania życia społecznego i rozwiązywania problemów społecznych u przedstawicieli poszczególnych środowisk. Tym trudniejsze zadanie stoi przed autorami omawianej ustawy, która w swoim zamyśle ma łączyć interesy zarówno środowisk społecznych, jak i biznesowych. Może uruchomienie szerszych konsultacji społecznych nad projektem pozwoli przedstawicielom poszczególnych grup społecznych dostrzec i zrozumieć perspektywę drugiej strony. Dopiero na takiej podstawie będzie szansa zbudowania regulacji odpowiadającej oczekiwaniom wszystkich. Najgorszym rozwiązaniem byłoby nie uzyskanie poparcia ze strony nikogo. Zachęcamy jednak wszystkich do interesowania się dalszym rozwojem prac nad projektem ustawy o przedsiębiorczości społecznej i śledzenia stron www.ekonomiaspoleczna.pl oraz www.pozytek.gov.pl w oczekiwaniu na informację o uruchomieniu konsultacji społecznych.

Autor: Filip Pazderski

Źródła: „Trzeci sektor”, materiały własne autora